

- 1) Michał Wojciechowski naczm. 1897r. drogomista.  
Zonaty.
- 2) Aresztowany dnia 6 kwietnia 1940r. w m. Sarvad  
polec. N. K. W. D. Oskarzony z art. 54, 57, 11.
- 3) Osadzona w więzieniu w Równym.
- 4) W więzieniu w Równym nakazano mi karmienia  
były możliwe jak konnie jedzenia, co się tyka higieny  
to były bardzo ciężkie, a mianowicie białym  
zupotnie niedawano, spaliliśmy na podłodze bez żadnej  
pomocy, do Tazni prowadzono nas na 10 dni jeden raz.  
W mieszkaniu Czerwem 1940r. zostaliśmy wywiezieni do  
Więzienia w Kampanywie, w wagonach zabudowanych  
podróż, trwała około 10 dni, podarte dawano nam jaś  
chleba po 400 gram i ryż, wody dawano nam na cały  
stan w wagonie tj. na 75 osób od 2-3 litrów wody, a  
doby, nieprosił się jedzenia, a tylko wody i 200  
podnieście nie kłuka prosiła wody wystawiając głowę  
w kraty okna wagonu N. K. W. D. napił jedyną  
aresztowanego naboiem karabinowym. Spalił się  
wprost w główny i zabił na miejscu. W więzieniu  
uspokoił i napił. W więzieniu w Kampanywie  
jedzenie było bardzo niedobre i bardzo mało, tak samo  
Spaliliśmy na podłodze w bardzo ciężkich warunkach, odwieziono  
nas w matulki coli 65 osób, brak było powietrza, sprze-  
nio było głośnie, spaliliśmy tak jak utwórna ślednia w bence.  
W więzieniu w Kampanywie w listopadzie 1940r. zostaliśmy  
wywiezieni do ciężkiego więzienia w Astrachanie, w tymże  
więzieniu Astrachanie warunki były jeszcze gorsze, formalny  
głód, obrwana, białym prawie całkowicie miły to tu już  
naprawdę oczekano nas śmierci głodowej. Spaliliśmy na głośnie  
ceremonie, bez żadnej pomocy tylko natychmiast śmierci.

- 5.) W miejscach siedzących w Rórnem, Kamynym i Astwadom, stędzili nieznośne powiaty polityczni różnego narodowości zabrano z terenów R. Pospolity, żyli w zgodzie i miłości wzajemnej. Bóg dopomóż nam wrócić do kraju.
- 6.) Ubrania nie dawano. Gony było z ciabizną, z ciabizną zupełnie niedawano chodzić prawie w szafce, watorato jedynie tylko to że od ciab do ciab prowadzono do Tajni gdzie myślnie było dziedziczkowo. Na zewnątrz kulturalne rozrywki nie poznawano.
- 7.) Sposób badania był bardzo ciężki, białe, oświecało różnokolorowymi światłami w ocy, Karano podnosiło głowę do góry i patrzyło w światło, na ten sposób badania trzymano po kilkanaście godzin, w całości Karano wyprostowane i trzymać wyprostowane, nieważne było runo się z miejsca, badania przeprowadzane były tylko w nocy, trudno jest nawet opisać metody badania. Kopanie nożami, wstawiając rewolwer w usta, stawiając ciotniczkę w różnym pozycjach niekiedy. Stosunek władz do Polaków przez N. K. N. D. był nie miły, traktowano gony psów i różnego zwierzęcia.
- 8.) Pomocą lekarzy prawie nie udzielano, jeśli kto zachorował młodożono N. K. N. D. na korytarzu stojącemu odpowiadają zdychają i bardzo trudno było dostać się do lekarza, samotności w celi były bardzo ciężkie, umiarato bardzo duże, nażnik pomocą zmarłych jest mi bardzo trudno, pacjentów z wyjątkiem głodu następni zarnik panują i do dnia dzisiejszego możemy przejść do ściany, w czasie siedzenia w miejscach nie ma ludzi dostatek powiewania żony i żony. Któregoś też nie pamiętam.

9) Co się tyemu Tęznowsi z Krajem i  
 rodziną zadanej nie było, z wizjiem  
 niepoznatano pisac zadnym listow gdzie to  
 nie było. W wizjiem siedziat i etowien. zapotomien  
 wiadziat co jest na swiecie.

10) Zwolniony zostatem z wizjiem dnia 20 lutego  
 1942r. z Astrachania dostatem się do C. N. A.  
 Wrenskaja dnia 17 marca 1942r. i tam wstapitem  
 do Armii Polskiej. Przy zwolnieniu z wizjiem  
 otrzymatem zaświadczenie, że jestem na podstawie  
 amnestyi zwolniony jako Polak obywatel i otrzymatem  
 15 rubli na jedzenie i 2 kg masła.

M. Wapruszowski